

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 121 (10 588)

Poznań, wtorek 30 maja 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

L. Breżniew przybywa z wizytą do CSRS

Spółeczeństwo czechosłowackie z ogromnym zainteresowaniem oczekuje rozpoczęcia się dzisiaj wizyty delegacji partyjno-rządowej ZSRR z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonidem Breżniewem na czele. Stolica CSRS — Praga i cały kraj przygotowano do uroczystego powitania delegacji radzieckiej.

Wizyta, mająca donosić znaczenie dla dalszej współpracy czechosłowacko-radzieckiej, znajduje się od szeregu dni w centrum zainteresowania prasy, radia, telewizji oraz całej opinii publicznej Czechosłowacji. Podkreślili to w wywiadzie dla dziennika „Prawda” i radia radzieckiego sekretarz generalny KC KPZR, prezydent CSRS Gustav Husak.

W Pradze przypomina się, że w czasie poprzedniej wizyty delegacji ZSRR z Leonidem Breżniewem na czele w maju 1970 r. został podpisany czechosłowacko-radziecki układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. (PAP)

E. Gierek na posiedzeniu Komitetu do Spraw Rynku

Do końca półrocznej likwidacja niedoborów artykułów przemysłowych

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się 29 bm. z Komitetem do Spraw Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów. Zgodnie z ustaleniem podjętym na poprzednim spotkaniu, które odbyło się 11 bm. i było poświęcone problemom zaopatrzenia w artykuły spożywcze, tym razem główny temat stanowiły zagadnienia produkcji i dostaw wyrobów przemysłowych.

Jak wynika z informacji przedstawionej przez Tadeusza Pykę i z wypowiedzi uczestników spotkania, komitet do konal szczegółowych analiz dotyczących dostaw na rynek towarów przemysłowych w minionych 4 miesiącach br. Stwierdzono, że tempo wzrostu tych dostaw było niższe niż zakładano. W dyskusji podkreślano, że poważna część siły nabywczej ludności kieruje się na

być zaspokojony. Sytuacja ta spowodowana została w dużej mierze trudnościami surowcowymi i energetycznymi w pierwszych 2 miesiącach roku. Dotyczy to głównie przemysłu chemicznego, lekkiego, materiałów budowlanych, drzewnego i podległego Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy. Od marca — kwietnia rysuje się już pewien postęp. Zwiększa przemysł maszyn ciężkich i rolniczych, górnictwo i niektóre inne gałęzie przemysłu wywiązują się w pełni ze swoich zobowiązań wobec handlu.

Jednocześnie przychody pieniężne naszego społeczeństwa podniosły się w większym stopniu niż zakładano, co dodatkowo zaoszczędziło napięcia rynkowe. W dyskusji podkreślano, że poważna część siły nabywczej ludności kieruje się na

artykuły przemysłowe powszechnego użytku, a między innymi na artykuły objęte szcze gólną kontrolą rządu i rezerwów.

W czasie spotkania postanowiono, że niedobory powinny być zlikwidowane w zasadzie do końca I półrocza br. Każdy resort zobowiązany został do opracowania własnego doradczego programu odrobienia strat w dostawach poszukiwanych na rynku wyrobów przemysłowych.

W związku z tym plany operacyjne na III kwartał powinny być w pełni zgodne z zadaniami zawartymi w NPSG.

I sekretarz KC Edward Gierek podkreślił na zakończenie spotkania, że utrzymanie i utrwalenie równowagi pieniężno-rynkowej należy do naszych najpilniejszych zadań. *Dokończenie na str. 2*

Posiedzenie Krajowej Komisji Weteranów Przygotowania do 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

Rok 1978 jest rokiem obchodów wielkiej wagi narodowej wydarzenia — 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W całym kraju odbędą się z tej okazji szereg imprez.

O przygotowaniach do obchodów tej niezwykle ważnej dla Wielkopolski i całego kraju rocznicy mówiono wczoraj w Poznaniu na plenarnym zebraniu Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 r.

Zebranie poprzedziła dekoracja przez prezydenta miasta Poznania Władysława Ślesia Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski grup byłych powstańców wielkopolskich. Odznaczenia te Rada Państwa przyznała: Bolesławowi Ciałowskiemu, Władysławowi Chałupce, Franciszkowi Czajce, Sylwestrowi Dołce, Stanisławowi Dreszkowskiemu, Witoldowi Genslerowi, Karolowi Janyszczy, Stanisławowi Karalusowi, Stanisławowi Kłopiowskiemu, Antoniemu Lascekiemu, Stanisławowi Re

lewiczowi, Leonowi Schmidtowi, Kazimierzowi Smidowiczowi i Zygmuntovi Urbańskiemu.

Podczas obrad Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego program obchodów 60 rocznicy powstania omówił prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu Marian Jakubowicz.

Z okazji tej rocznicy odbędą się w Poznaniu m. in. posiedzenie Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD nt. „Znaczenie Powstania Wielkopolskiego w procesie odzyskiwania niepodległości Polski”. Zorganizowana zostanie w Poznaniu ogólnokrajowa sesja naukowa, poświęcona powstaniu. Wydane zostaną specjalne publikacje naukowe oraz literackie. Wystawiona zostanie sztuka, mowa o powstaniu, a także kontynuowane są działania, przygotowujące film poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu.

Rozpisany został konkurs. *Dokończenie na str. 2*

Koncert w Warszawie z okazji 30-lecia układu polsko-bułgarskiego

30 lat temu — 29 maja 1948 roku — został podpisany między Polską i Bułgarią Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Dokument ten otworzył nowy etap wszechstronnego rozwoju przyjaźni i stosunków między oboma krajami i narodami. Z tej okazji 29 bm. odbył się w Teatrze Polskim w Warszawie koncert, który zgromadził licznych reprezentantów społeczeństwa stolicy.

Na koncert przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babuch, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz

PZPR — Jerzy Łukaszewicz, sekretarz KC PZPR, I sekretarz KW — Alojzy Karkoszka, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski, przedstawiciele władz naczelnych ZSL i SD oraz OK FJN i kierownictwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Obecna była delegacja Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko-Polskiej z jej przewodniczącym Georgijem Stojłowem.

W toku koncertu przemawiali wicepremier Longin Cegielski oraz ambasador LRB w Polsce Iwan Nedew. (PAP)

Rozszerzanie specjalizacji i kooperacji przemysłów Polski i Węgier

W dniu 29 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów, ówczesnego Krajowego Urzędu Planowania WRL — Istvana Huszara.

W toku spotkania omówiono ważniejsze problemy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między oboma krajami.

w szczególności dotyczące rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w wybranych gałęziach przemysłu oraz koordynacji zamierzeń inwestycyjnych w niektórych dziedzinach gospodarki.

W spotkaniu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk. (PAP)

2-4 czerwca

Święto „Głosu” w Koninie



Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

Fot. — Archiwum

Jedną z form więzi naszej redakcji z czytelnikami są tradycyjne święta „Głosu Wielkopolskiego”. W tym roku zorganizowane zostanie to święto w stolicy jednego z pięciu województw Wielkopolski — w Koninie. Od 2 do 4 czerwca odbędą się tam wiele imprez kulturalnych i sportowych przygotowanych przez gospodarzy regionu, poznańskie Stowarzyszenie Popularyzacji Prasy oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Przewiduje się m. in. sesję Klubu Redakcyjnego SDP na temat udziału nauki w zaspokajaniu potrzeb kraju i regionów. W kilkunastu klubach zakładowych, wiejskich i środowiskowych zorganizowane zostaną spotkania czytelników „Głosu” z dziennikarzami naszej redakcji.

W Koninie wystąpią znane zespoły artystyczne: działający przy Pałacu Kultury w Poznaniu Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” oraz Orkiestra Kameralna Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dyrykcją Agnieszki Duczmal z solistami: Antoniną Kowtunow i Marianem Kondellą. Odbędzie się koncert artystów Estrady Poznańskiej, a wystąpią m. in. Urszula Sipińska oraz zespół „Andrzej i Eliza”. Galeria Nowa zaprezentuje wystawę prac — plon Ogólnopolskiego Spotkania Twórców; z recitalem poezji Sergiusza Jesienina wystąpi aktor Wiesław Komasa. Przedstawią swe programy także zespoły artystyczne Ziemi Koniejskiej.

Odbędzie się również wiele imprez sportowych, w tym mecz piłki nożnej drużyn: dziennikarzy i drukarzy „Głosu Wielkopolskiego” oraz działaczy TKKF w Koninie. Kiermasze książkowe i handlowe, imprezy festynowe i żaknady — uroczysty program święta „Głosu Wielkopolskiego”, w którym każdy z jego uczestników znajdzie wiele wrażeń i zabawy. (bron)

Inżynierowie gospodarce Poznańskiego

W województwie poznańskim działa ponad 22 500 inżynierów i techników zrzeszonych w Oddziale Wojewódzkim NOT. Udział środowiska technicznego w życiu gospodarczym województwa — był tematem wczorajszego spotkania I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady z aktywem Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu. W spotkaniu udział wzięli również sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski.

Bieżące problemy oraz program działania organizacji inżynierskiej na najbliższe lata przedstawił przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu Lechosław Gruszczewski. Przypomniał on szereg przedsięwzięć tej organizacji, znanej z rozmachu, podejmującej najważniejsze problemy techniczno-gospodarcze. Należą do nich m. in. coroczne organizowane od 7 lat, dni techniki, VII Poznańskie Dni Techniki — poświęcone były

np. problemom gospodarki transportowej. NOT organizuje również Poznańskie Dni Jakości: szczególną opieką otacza ruch wynalazczy i racjonalizatorski. Oprócz Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, zrzeszającego 158 zakładów przemysłowych i 122 kluby zakładowe, istotną działalność rozwijają kluby techniki i racjonalizacji rolnictwa oraz budownictwa. Każdy wdrożony w Poznańskim projekcie racjonalizatorskim — wynalazczy przynosi średnie oszczędności w wysokości 160 000 zł.

Podczas spotkania poinformowano I sekretarza KW PZPR o przebiegu prac społecznego komitetu rozbudowy poznańskiego Domu Techniki. Jerzy Zasada w imieniu Egzekutywy KW PZPR złożył przedstawicielom organizacji inżynierskiej podziękowania za dotychczasowy udział w realizacji społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. (map)

Zbrojenie głównym tematem obrad

Waszyngtońska sesja NATO wydarzeniem budzącym niepokój

Waszyngtońska konferencja państw Paku Atlantyckiego na najwyższym szczeblu budzi niepokój opinii publicznej. W tym samym czasie, w którym w Nowym Jorku odbywa się specjalna rozbrojeniowa sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ, w Waszyngtonie zbierają się szefowie rządów i państw NATO, by radzić nad zbrojeniami.

Zbrojenia są głównym punktem programu waszyngtońskich obrad. Pod kierownictwem i z inicjatywy Stanów Zjednoczonych przygotowano i przedkłada się program zbrojeń państwa członkowskich. Jest to program obciążony na 10 lat, w ciągu których rządy NATO, poza „normalnymi” wydatkami zbrojeniowymi: po

winny, zgodnie z waszyngtońskimi propozycjami, wydać do 80 mld dolarów. Taka suma będzie potrzebna na realizację propozycji zawartych w tzw. długoterminowym programie obrony.

Szczegóły tego programu nie są znane, ale wiele informacji na ten temat już „przeleciało” na łamy prasy amerykańskiej. Cele, jakie Waszyngton pragnie osiągnąć w toku prac szczytu NATO są sprzeczne z procesem odprężenia i wysiłkami rozbrojeniowymi. Dlatego też taktyka Waszyngtonu budzi obawy i sprzeciw światowej opinii publicznej, w tym nawet rządów, które uczestniczą w waszyngtońskich obradach. (PAP)

SPORT

ME w koszykówce kobiet

Pierwsza wygrana polskich koszykarek

Wczoraj w „Arenie” rozegrane zostały mecze przedostatniego dnia mistrzostw Europy w koszykówce kobiet. Reprezentacja Polski odniosła pierwsze zwycięstwo, pokonując Węgry 70:64 (31:30).

Nasze zawodniczki rozpoczęły ten mecz w bardzo złym stylu. W 5 minutach Węgierki wykorzystując słabą postawę Polek w obronie objęły prowadzenie 12:2. Reprezentantki Polski zaczęły grać jednak bardziej uważnie w defensywie, znacznie celniej też rzucały na kosz przeciwniczek i w ciągu pięciu następnych mi-

Dokończenie na str. 4.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa H. Jablonski przyjął wczoraj na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiej Brytanii K. R. C. Pridhama, który złożył listy uwierzytelniające. Po wręczeniu listów amb. K. R. Comyn Pridham został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Polak we władzach UNICEF

Na ostatnim tegorocznym posiedzeniu Rada Wykonawcza ONZ-owskiego Funduszu Pomocy Dzieciom — UNICEF wystosowała apel do obradującej właśnie sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych o realizację rozbrojenia i przetransferowanie części uzyskanych w ten sposób funduszy na poprawę warunków życia i wychowania dzieci na całym świecie. Drugim wiceprzewodniczącym Rady Wykonaw

czej wybrany został przedstawiciel Polski, prof. dr Bogusław Kozusznik. Polska wchodzi także w skład Komitetu Administracyjno-Finansowego Rady UNICEF.

Plebiscyty w Szwajcarii

W niedzielę w Szwajcarii odbyły się plebiscyty w pięciu różnych kwestiach. Cztery plebiscyty przyniosły ich inicjatorom wyniki negatywne, a w jednym wypadku wyborcy zaaprobowali podaną pod głosowanie propozycję. Chodziło o podwyżkę ceny chleba o 10 centymów na kilogramie. Rząd argumentował, że poniesie to przyniesie skarbowi państwa roczne oszczędności rzędu 100 mln franków szwajcarskich przeznaczanych dotychczas na subwencje.

Delegacja SFMD w Hawanie

Na Kubę przybyła delegacja Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej pod przewodnictwem jej przewodniczącego E. Ottone. Członkowie delegacji

Śmierć podczas ucieczki

Według doniesień agencji AFP z Moroni, w nocy z niedzieli na poniedziałek zginął podczas próby ucieczki były prezydent państwa Komorów — A. Sollih. A. Sollih objął urząd prezydenta 2 stycznia 1974 r., utracił go w wyniku zamachu stanu 13 maja br. Wkrótce miał stanąć przed sądem specjalnym.

Wybory w San Marino

Wczoraj poinformowano, że w niedzielnych wyborach parlamentarnych w San Marino, partie komunistyczna i socjalistyczna po raz pierwszy w dziejach tej republiki uzyskały bezwzględnie większość mandatów. W 60-osobowej Wielkiej Radzie Generalnej (parlament) dysponują one wspólnie 31 mandatami.

od

GŁOSU

Kiedy w sklepach są dobre towary a brak kupujących, występuje zjawisko ogólnej ekonomicznej stagnacji i ograniczonej siły nabywczej ludności. Gdy zaś klient ma pieniądze i szuka towarów, mowa być może o gwałtownym wzroście dochodów oraz zachwianiu równowagi między masą towarów a liczbą złotych. Te ostatnie objawy występują u nas. W warunkach polskiej gospodarki, rozwijającej się — mimo znanych obocznych trudności (surowce, import itp.) — dynamicznie, osiągnięcie pełnej równowagi rynkowej jest kwestią czasu. Ale ten czas musi być w pełni wykorzystany. Musi pracować dla nas.

Toteż najwyższe władze w kraju analizują wyniki gospodarki z planem i kalendarzem w rękę. Ostatnio Rada Ministrów, a wcześniej E. Gierek na spotkaniu z Komitetem ds. Rynku Wewnętrznego ocenili wykonanie tegorocznego planu. Wiele miejsc, gdzie planowano — a nie osiągnięto — sukcesy, nie udało się jeszcze w tym roku — wzrost produkcji przeznaczony na rynek, ale i większa dyscyplina placowa, czyli prawidłowa opłata rzeczywistej wykonanej roboty.

Na rytmiczność rozwoju gospodarki i jej wyniki — służące ostatecznie ludziom — wpływa także nieco lepsza sytuacja w energetyce kraju, w transporcie; wystąpiły korzystne tendencje w handlu zagranicą. Nadal jednak uciążliwa nas, jak odcisk — problem inwestycji: zbyt rozległych i opóźnionych. Te nie pracują jeszcze dla nas, ich czas budowy — jest trącony.

Rada Ministrów z tej analizy wywniosła wnioski, podjęła bieżące decyzje dla dalszej poprawy sytuacji. Głównym tego czynnikiem jest poprawa efektywności. Co w przekładzie na język pracy, powszedniej znaczy: więcej, lepiej, krócej, oszczędniej.

ZS

Potrzeba przeobrażeń w gospodarce paliwowo-energetycznej

Zdaniem specjalistów, na skutek szybkiego wzrostu zapotrzebowania na energię, już na początku lat osiemdziesiątych powinniśmy liczyć się z możliwością wystąpienia deficytu niektórych paliw w naszym bilansie energetycznym. Sytuacja ta — jak podkreślano wcześniej na posiedzeniu Państwowej Rady ds. Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, na którym omawiano problemy modernizacji gospodarki paliwowej — wymaga pilnego przeciwdziałania.

W ostatnich latach — stwierdzono — zrobiono już wiele dla obniżenia energochłonności dochodu narodowego, ale uzyskany postęp nie może zadawać. Nadal też porcja energii, którą musimy zużyć do wytworzenia jednostki dochodu narodowego — jest znacznie większa niż w innych krajach wysoko rozwiniętych.

Głównymi przyczynami niezadowalającej efektywności użytkowania paliw i energii jest m. in. zbyt duży udział bezpośredniego zużycia węgla, nie przetworzonego na bardziej szlachetne (i efektywniejsze) nośniki energii, a także pogarszająca się jakość tego paliwa, spalanie w urządzeniach projektowanych dla lepszych jego gatunków. Wiele ciepła, a więc energii — tracimy również na skutek słabej izolacji przegród budowlanych oraz w

rezultacie stosowania urządzeń energetycznych o przestarzałych konstrukcjach i technologiach.

W najbliższym czasie, w pracach nad racjonalizacją krajowej gospodarki paliwowo-energetycznej główny nacisk należy położyć przede wszystkim na przeobrażenia w jej strukturze oraz na modernizację wykorzystywanych obecnie procesów technologicznych i urządzeń energetycznych.

Wymagać to będzie oprócz dostaw odpowiednich maszyn — specjalistycznego wykonawstwa i większych nakładów inwestycyjnych. Będą to jednak przedsięwzięcia bardzo opłacalne. Aby zaoszczędzić 1 tonę paliwa (w przeliczeniu na jednostki tzw. paliwa umownego) potrzeba nieraz tylko 40–50 zł nakładów inwestycyjnych, a rzadko więcej niż 1000 zł. Tymczasem, aby zwiększyć wydobyć o tę 1 tonę i aby ją przewieźć do odbiorców — potrzebne byłyby nakłady wielokrotnie większe.

Jednocześnie — już z myślą o dalszej przyszłości — konieczne jest wprowadzenie i bezwzględne przestrzeganie zasady właściwego doboru paliw i nośników energii, odpowiednio do przyszłych możliwości krajowego bilansu energetycznego. W najbliższym 5-leciu powinny być również podjęte problemy dalszych strukturalnych zmian w naszym przemyśle, w kierunku obniżenia jego energochłonności.

PAP

Kolejna próba uprowadzenia samolotu czeskosłowackiego

Agencja CTK poinformowała, że 29 bm. przed południem dokonano próby uprowadzenia samolotu czeskosłowackiego typu „Jas-40”, odbywającego regularny rejs na trasie Brno — Karlovy Vary. Na pokładzie znajdowało się 26 pasażerów i czterech członków załogi. Próba została udaremniona.

Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa wspólnie z członkami załogi ujęli i aresztowali Jaroslava Havelkę, który usiłował uprowadzić samolot. (PAP)

Kasacja wyroku w sprawie P. Mentena

Wczoraj Sąd Najwyższy w Hadze skasował wyrok w procesie apelacyjnym hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, Pietera Mentena, skazanego w połowie grudnia ubiegłego roku przez trybunał specjalny w Amsterdamie na karę 15 lat więzienia.

Sąd przesłał sprawę do trybunału specjalnego w Hadze do ponownego rozpatrzenia. (PAP)

Sztandar dla łącznościowców z Poznania Stacje Radiowe i Telewizyjne najlepsze w kraju

Po raz drugi z rzędu załoga Stacji Radiowych i Telewizyjnych w Poznaniu — pracująca w całej Wielkopolsce — zwyciężyła w krajowym konkursie zawodniczym tych zakładów. Osiągnięciami za rok ubiegły utrzymała więc sztandar przewodniczący minister łączności i Związku Głównego związku zawodowego pracowników tego resortu. Wczoraj odbyło się z tej okazji spotkanie załogi z przedstawicielami władz centralnych i wojewódzkich.

Sztandar przekazali załodze wiceprzewodniczący ZG ZZPL — Antoni Kumosiński i dyrektor Zjednoczenia Stacji Radiowych i Telewizyjnych — Jerzy Węclawek.

Podczas spotkania 29 szczególnie wyróżniających się pracowników łącznościowców otrzymało odznaki resortowe regionalne. Nadto Wojciech Ciernoch ogłoszony został mistrzem racjonalizacji za rok 1977 w resorcie łączności.

(bop)

Do końca półrocza

Dokończenie ze str. 1

społeczno-gospodarczych. Wielka w tym rola przypada właśnie producentom wyrobów przemysłowych, które zajmują coraz ważniejsze miejsce w codziennych wydatkach ludności miast i wsi.

Obecnie — powiedział E. Gierek — pokonujemy trudności, które dają nam się szczególnie we znaki w pierwszych miesiącach roku. Do zrobienia jest jednak jeszcze bardzo dużo. Z jednej strony musimy wszędzie — w każdym zakłacie pracy podejmować bezwzględnie przedsięwzięcia, konsekwentnie zmierzające do poprawy zaopatrzenia rynku, z drugiej zaś — przestrzegać dyscypliny finansowej.

Do problemów tych należy

podchodzić z wielką odpowiedzialnością.

Na równi z produkcją — trzeba dbać także o odpowiedni transport towarów, o to, by oczekiwane przez mieszkańców miast i wsi wyroby nie niszczyły się w drodze lub w magazynach, by nasz handel sprawnie i szybko uzupełniał wybór artykułów w sklepach, zapewniając — w miarę możliwości — ciągłość ich sprzedaży.

I sekretarz KC PZPR zapowiedział po pierwszym półroczu br. odbycie kolejnego spotkania poświęconego kontroli wykonania dziś przyjętych ustaleń.

Edward Gierek wyraził przekonanie, że spotkanie odegra dużą rolę w przyspieszeniu rozwoju produkcji rynkowej.

Od 19 do 23 czerwca festiwal opolski

Towarzystwo Przyjaciół Opola rozpoczęło rozprowadzanie biletów wstępu dla zakładów pracy na rozpoczęcie się 19 czerwca XVI Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. W tym roku festiwal miał być jednodniową przerwą 21 czerwca, dla umożliwienia telewizji obejrzenia meczów piłkarskich Mistrzostw Świata.

Impreza, która trwać będzie do 23 czerwca, poświęcona jest głównie poszukiwaniu młodych talentów. Do konkursu „Debiuty — Opole 78” przystąpi 60 solistów i zespołów.

19 czerwca zaprezentuje się pierwsza grupa debiutantów, natomiast w drugiej części odbędą się muzyczne-piłkarskie Show zatytułowane „Mundial-78” z Danutą Rinn w roli głównej. 20 czerwca, po występie kolejnej grupy, przewidziano widowisko pt. „Wieczorne śpiewanie” w wykonaniu studentów warszawskiej PWST. Następnego dnia wypełni „Koncert gwiazd” z udziałem czołowych piosenkarzy i orkiestry kabaretu „Kur”. Festiwal zakończy koncert laureatów. (PAP)

Festyn „Expressu Poznańskiego”

Przez trzy dni od 27 do 29 maja trwało święto „Expressu Poznańskiego”. Połączone ono było z regionalną imprezą „Kurdesz Kasztelański”, a urozmaiciło je wiele imprez. M. in. w Gultowych zorganizowano plener plastyczny. W stadninie w Iwnie odbywały się pokazy konne. W Kostrzynie ulicami miasta przemarszował pochód w historycznych strojach. Współzawodniczyli ze sobą kapele. Zjechali

Warunki przyjęć bez zmian Wkrótce egzaminy wstępne na studia

Jak informuje Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, egzaminy wstępne na I rok studiów dziennych w roku akademickim 1978/1979 w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, w Akademii Ekonomicznej — w Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu oraz Politechnice Wrocławskiej, rozpoczyna się 1 lipca br. (w sobotę). Egzaminy w pozostałych szkołach wyższych resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — uniwersytetach, wyższych szkołach technicznych, pedagogicznych i rolniczych rozpoczyna się 3 lipca br. (w poniedziałek).

Nie ulegają zmianom zasady przyjęć na studia. Podstawowym kryterium przyjęcia są wyniki egzaminów wstępnych, które składają się z pracy pisemnej i egzaminu ustnego, a na niektórych kierunkach studiów ze sprawdzianu praktycznego lub uzgodnień kierunkowych. Egzaminy pisemne przeprowadzane są anonimowo. Kwalifikacje na studia przeprowadza się w dalszym ciągu stosując system punktowy. Nadal przyznawane będą dodatkowe punkty z tytułu pochodzenia społecznego, co najmniej 2-letniego nieprzerwanego stażu pracy zawodowej przed ubieganiem się o przyjęcie na studia oraz dobrych ocen z przedmiotów egzaminacyjnych na danym kierunku. Otrzymują je również kandydaci odbywający zasadniczą służbę wojskową, którym okres służby kończy się jesienią br., pod warunkiem pozytywnej opinii jednostki wojskowej. Nadal prawo przyjęcia bez egzaminu wstępnego na I rok studiów dziennych przysługuje laureatom i finalistom olimpiad i konkursów przedmiotowych oraz eliminacji centralnych turniejów młodych mistrzów techniki, a także najlepszym absolwentom szkół średnich z roku 1978, którzy skierowani zostali na studia uchwalały rady pedagogiczne.

W stosunku do ubr. wprowadzono pewne zmiany w zasadach przyjęć, które obejmują wprowadzenie jako przedmiotu egzaminacyjnego na filologię włoską obok francuskiego i włoskiego — język angielski (do wyboru). Na kierunku konserwatorstwo i muzealnictwo dotychczasowy przedmiot egzaminacyjny — wiadomości o sztuce i kulturze zastąpiono egzaminem z literatury polskiej z elementami wiedzy o sztuce i kulturze. Rozszerzono też przywileje przyjmowania na studia bez egzaminu wstępnego laureatów olimpiady języka francuskiego. W SGGW-AR w Warszawie przyjęci zostaną pierwsi studenci na nowo otwarty kierunek studiów — żywienie człowieka i gospodarstwo domowe.

Wszystkie te zmiany oraz szereg innych informacji interesujących kandydatów na studia wyższe zawiera wydany przez PWN — informator dla kandydatów na studia wyższe na rok akademicki 1978/1979. (PAP)

Żona Z. Ali Bhutto o warunkach uwięzienia męża

Agencje prasowe informują, że w niedzielę Nusrat Bhutto, p.o. przewodniczącego Pakistanskiej Partii Ludowej, żona byłego premiera Pakistanu Zulfikara Ali Bhutto otrzymała po raz pierwszy od miesiąca zezwolenie na odwiedzenie swego męża w celi więziennej. Oświadczyła ona dziennikarzom, że warunki w więzieniu w Rawalpindi są bardzo złe. Temperatura w celi wynosi 38 — 42 stopnie.

Byłemu premierowi, skazanemu w marcu br. przez sąd w Lahore na karę śmierci za współudział w morderstwie politycznym, cofnięto w niedzielę pozwolenie, by na godzinę dziennie wychodził na świeże powietrze.

Jak już podawaliśmy, od 20 bm. przed Sądem Najwyższym Pakistanu w Rawalpindi toczy się proces rewizyjny Z. A. Bhutto, który nie przyznaje się do winy. (PAP)

Nota DRW do ChRL Propozycja spotkania wietnamsko-chińskiego

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, że 29 maja Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW przekazało ambasadorowi ChRL w Hanoi notę dyplomatyczną, zawierającą propozycję wietnamsko-chińskiego spotkania na wysokim szczeblu, celem przedyskutowania problemu osób pochodzenia chińskiego mieszkających w Wietnamie, które władze chińskie pragną repatriować do kraju.

Przygotowania

Dokończenie ze str. 1

plastyczny na rzeźbę, medal i malarskie o tematyce powstańczej. Zorganizowany został cykl wystaw okolicznościowych, m. in. w Muzeum Narodowym w Poznaniu wystawa „Militarne i polityczne dzieje Powstania Wielkopolskiego oraz jego znaczenie”. Odbędzie się szereg spotkań i powstańców wielkopolskich w poszczególnych środowiskach.

Podczas zebrania najlepsze życzenia weteranom złożyli przedstawiciele poznańskich harcerzy oraz Wojska Polskiego. Uczestnicy zebrania wysłali sowa telegram z serdecznymi pozdrowieniami dla załogi statku M/S „Powstaniec Wielkopolski”. Złożyli także kwiaty przed tablicą pamiątkową ku czci powstańców przy ul. Franciszka Ratajczaka w Poznaniu. (bran)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe — umiarkowane.

Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-wschodnie i północne, 2–7 m na sekundę.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu 23, w Koninie 22, w Lesznie i Pile — 20 stopni. Ciśnienie 759 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

DNI TECHNIKI AKADEMII ROLNICZEJ

Od 29 maja do 1 czerwca br. odbywają się po raz pierwszy w Akademii Rolniczej w Poznaniu Dni Techniki. Ich otwarcia dokonał wczoraj prorektor AR — doc. dr hab. Andrzej Dubas, po czym dyrektor Instytutu Podstaw Techniki — prof. mgr inż. Jerzy Strumiński omówił dorobek wynalazczy uczelni. 65 pracowników i studentów AR otrzymało świadectwa patentowe. Dzisiaj w Jarocińskiej Fabryce Mebli odbywa się giełda problematyki naukowo-technicznej dla pracowników i studentów Wydziału Technologii Drewna.

ROLA NAUCZANIA POCZĄTKOWEGO

Rola nauczania początkowego w edukacji szkolnej to temat dwudniowej sesji, która rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu. Inicjatorami spotkania nauczycieli-metodyków i praktyków z województw: poznańskiego, leszczyńskiego, konińskiego, kaliskiego i pińskiego są: Kuratorium Oświaty i Wychowania, Instytut Pedagogiki oraz Instytut Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wyróżniającym się nauczyciela wręczono nagrody Ministra Oświaty i Wychowania oraz kuratora Oświaty i Wychowania w Poznaniu. (bg)

WYRÓŻNIENIE KSIĘGARZY

Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego, kiermasze książki tradycyjnie odbywające się pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego”, imprezy z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, współudział w przygotowaniu salonu „Secura” — to tylko niektóre z kulturalnych przedsięwzięć Przedsiębiorstwa Państwowego „Dom Książki” w Poznaniu. Utrzymuje on też ścisłe kontakty ze szkołami. Wczoraj w uznaniu zasług w upowszechnianiu oświaty, przedsiębiorstwo „Dom Książki” odznaczone Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Do nowo założonej księgi produjących księgarzy wpisano nazwiska dziesięciu długoletnich pracowników, organizatorów wielkopolskiego księgarstwa, m. in. dyrektora Alojzego Murawy, kierującego przedsiębiorstwem od 26 lat. (bg)

UZNANIE DLA NAJLEPSZYCH

Na początku bieżącego roku zakłady pracy Poznańskiego podjęły działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa, higieny, kultury i efektywności pracy. Przedsięwzięcia te zbiegły się z organizacją w tym czasie Olimpiady Bezpieczeństwa Pracy oraz międzynarodową imprezą „Secura 78”. Przeprowadzono w ponad 1200 zakładach Poznańskiego społeczny przegląd warunków pracy wykazał znaczącą dbałość o ich poprawę. Wczoraj, w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu spotkali się przedstawiciele władz administracyjnych, związkowych i młodzieżowych województwa z delegacjami najlepszych załóg Poznańskiego; w dowód uznania wręczono reprezentantom wielu załóg dyplomy, a puchar — za największą aktywność w tej dziedzinie — załozie Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych. Ponadto wielu przedstawicieli zakładów pracy wyróżniono honorowymi odznakami „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” oraz honorowymi odznakami miasta Poznania. (res)

Rolnicze związki

Pod bokiem kombinatu

Widok samolotu przelatującego nad polami nikogo tu nie dziwi. Ludzie przyzwyczajeni są, że każdej wiosny spada z nieba biały proszek, zasilać pola uprawne i łąki. Pilot robi zakręt i po chwili ląduje, by zabrać nową porcję nawozów sztucznych. Manewr ten powtarza wielokrotnie w ciągu dnia.

Samolot pracuje dla Kombinatu PGR Manieczki. Dyrektor Kombinatu, mgr inż. Baier nie wyobraża sobie ukończenia na czas prac wiosennych bez użycia nowoczesnej techniki.

— Musieliśmy przygotować pola do uprawy 800 hektarów zbóż jarych. Trzeba je było zaważać nawozami, żeby w terminie agrotechnicznym ukończyć siewy. W pierwszej dekadzie kwietnia przystąpiliśmy do siewu 600 hektarów buraków cukrowych i do sadzenia 230 hektarów ziemniaków. Duży obszar 2500 hektarów zajmują kukurydza w tym 800 hektarów na ziarno.

MAŁA, ALE PRZODUJĄCA

Kombinat Manieczki zajmuje ponad dwie trzecie użytków rolnych gminy Brodnica. Wywiera przemożny wpływ na sposób gospodarowania okolicznych rolników. W gminie jest 339 gospodarstw indywidualnych zajmujących 1782 hektary użytków rolnych, z czego 121 gospodarstw powyżej 5 hektarów, a zatem takich, w których można myśleć o produkcji towarowej.

Jest ta produkcja wysoka. Daje gminie w przeliczeniu na jednostki zbożowe z hektara trzecie miejsce w województwie poznańskim. Niewielka obszarowo gmina, posiadająca tylko 6692 hektary użytków rolnych, dostarcza rocznie państwu 4308 ton zbóż. Plony się gają 32 kwintali z hektara, z tego w gospodarce indywidualnej 28 kwintali. Rolnicy za przykładem Kombinatu uprawiają 60 procent zbóż intensywnych. Mając raczej słabe gleby, zużywają dużo nawozów sztucznych — po 240 NPK na hektar użytków rolnych. Jest to jeszcze o około 80 kg mniej niż w państwowych gospodarstwach rolnych, stąd i niższe plony.

Najwięcej zysku przynosi jednak chów zwierząt gospodarskich: trzody chlewnej i bydła. Coraz częściej w powiązaniu z Kombinatem.

Odwiedzam kilka z 16 gospodarstw specjalistycznych kooperujących z Kombinatem Manieczki.

POD „ZŁOTĄ WIECHĄ”

Na skrzyżowaniu dróg w Szodrach zachowało się jedynie w tej pegeerowskiej wsi go-

spodarstwo specjalistyczne, na leżące do Kazimierza Różyckiego. Gospodarz akurat wyjechał, ale dwie gospodynie, Weronika Różycka — matka i Maria Różycka — żona i zarazem synowa, mimo zaferowania przygotowaniami do wesela w rodzinie, chętnie udzielają informacji. Trójka dzieciaków asystuje przy załadowywaniu rzeczy do nowego „Tarpana”.

Siadamy w czystutkiej kuchni. Młoda gospodyni przynosi książkę z zapiskami. Są w niej notowane wydajności roczne od poszczególnych krów. Przeważnie powyżej pięciu tysięcy litrów mleka rocznie.

— Oborę mamy zarodową. Od czerwca ubiegłego roku powiększyliśmy ją z siedmiu do piętnastu krów. W ubiegłym roku sprzedaliśmy do Kombinatu 19 byczków o wadze 250 kilogramów każdy. W tym roku będziemy mieli jałówki na sprzedaż, a byczki pozostawimy do dalszego tuczu.

W oborze, której budynek zdobył nagrodę „Złotej Wiechy” za modernizację w roku 1976 oglądam dorodne stado. Oprócz 15 krów dojnych, stoi tam 6 jałówek, w tym dwie cielne, a także 18 sztuk przychowku. W maju gospodarz ma odbierać 10 jałówek zarodowych dla wzmocnienia stada.

Praca w tej oborze jest zmechanizowana. Woda bieżąca, wyciąg do mierzwy, wózki do kiszzonek. Pasze z własnych pól. Znaczny obszar w 18-hektarowym gospodarstwie zajmują rośliny paszowe: kukurydza, żyto na kiszonki, buraki pastewne, cukrowe. Rolnik doku pił 4 hektary ziemi, o którą zresztą bardzo trudno w gminie nie posiadającej wcale gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. W gospodarstwie są wszystkie potrzebne maszyny: dwa traktory, samochód dostawczy „Tarpan”, silosokombajn „Orkan”, kombajn zbożowy „Vistula” i inne.

Dzięki takim gospodarstwom jak Różyckich, wzrasta w gminie obsada bydła, która obecnie w gospodarstwach indywidualnych wynosi 81,9 sztuk na 100 ha użytków rolnych; jest tylko o trzy sztuki niższa niż w gospodarstwach państwowych.

Za to w chowie trzody chlewnej rolnicy tutejszej gminy nie dają się nikomu pobić. Mają po 235,7 świń na 100 hektarów, o 73 sztuki więcej niż średnio w gminie.

WARCHLAKI Z KOOPERACJI

Edmund Beszterda z Sulejewa, mający 11,5 hektara ziemi, nastawia się na chów trzody chlewnej. Trzyma osiem macior. W ubiegłym roku sprzedał od nich 110 sztuk warchla-

ków dla Kombinatu Manieczki. Dostaje stamtąd pasze. Resztę stara się wyprodukować z własnych pól, siejąc m.in. lucernę i kukurydzę. Świnie otrzymują także śrut ze słon. Beszterda w tym roku sprzedał dodatkowo 20 tuczników dla GS.

— Mam jeszcze trzy krowy, ale zamiast nich będę trzymał świnie. Zostawię tylko jedną, żeby było mleko dla rodziny.

Beszterdowie są wciąż jeszcze na dorobku, w czym im pomaga dochód z chowu trzody chlewnej. Wzorują się na go spodarstwie specjalistycznym w chowie trzody chlewnej Państwowych z tej samej wsi, którzy od dawna kooperują z Kombinatem Manieczki też sprzedają w roku ubiegłym 135 warchlaków.

Gospodarstwo Stanisława i Józefa Bródków w Kopytach nastawione jest na dwa kierunki produkcji zwierzęcej: chów bydła mlecznego i trzody chlewnej. Na nazwisko młodego następcy Józefa zapisano 114 sprzedanych w ubiegłym roku do Kombinatu warchlaków. W tym roku też poszło tam już 40 sztuk.

Informacji udziela matka, Benigna Bródkowa, bo akurat obaj mężczyźni są w polu. Orientuje się doskonale w całej gospodarce. Trzymają obecnie 10 macior, 21 tuczników, 25 warchlaków. Podrasta do następnej odstawy 35 prosiąt. Pasy mają swoje, dokupują jedynie komponenty do mieszanki. Kiszę ziemniaki wytłoki. Zużywają plewy. Mają własną śrutę zbożową, buraki pastewne, lucernę. Uprawiają kukurydzę na ziarno, którą sprzątają w roku ubiegłym przy pomocy maszyn z Manieczek. Stamtąd też biorą sieczkarnię polową do zbioru traw i kombajn do zbóż.

Na 22 hektarach ziemi, oprócz trzody chlewnej, zysują 14 sztuk bydła, w tym 8 krów dojnych. Dla nich głównie uprawia się 2,5 hektara żyta poilonowego, a po nim kukurydzę na kiszonki.

☆

Jeśli się bliżej przyjrzyć gospodarstwu współpracującemu z Kombinatem w Manieczkach, to widać, że przyjmują one podobny model organizacji produkcji jak PGR. Podobnie ustawiają strukturę zasiewów, aby zapewnić pasze dla inwentarza, stosują takie same technologie zbioru roślin i ich konserwacji. Przykład go spodarstw państwowych oddziałuje pozytywnie na kształtowanie się nowego modelu produkcyjnego w gospodarstwie chłopskim. A związki kooperacyjne przynoszą obu stronom wspólny pożytek.

MARIA POLCYNOWA

Przed jubileuszowymi MTP

Już niewiele dni pozostało do otwarcia tegorocznych, jubileuszowych MTP. Wzmaga się więc praca na terenach targowych, zwiększają się dostawy eksponatów nadsyłanych nie tylko koleją. Nie wszyscy wystawcy dysponują dostateczną powierzchnią wystawienniczą, stąd stawia się tymczasowe pawilony, które służą będąc na czas międzynarodowej imprezy. Taki właśnie zastępczy pawilon dla polskiego hutnictwa wznosi (na zdjęciu) brгада Romana Hofmańskiego z poznańskiego „Tascomontu”. (za)

Fot. — H. Kamza

Wszystko wskazuje na to, że za parę lat komputerowe obliczenia i syntetyczne wieloletnie badania dadzą odpowiedź, jaka przyszłość czeka każdą z naszych rzek. Sprawa jest o tyle interesująca, że jak dotychczas metody stosowane przy prognozowaniu przyszłości rzek i tzw. cieków wodnych, a więc i tworzenie programu ochrony tych wód przez projektowanie oczyszczalni — pozostają w dość luźnym związku z realiami, a wprowadzenie korekt jest prawie niemożliwe.

Problemem tym, z pewnymi sukcesami, zajmuje się zespół młodych naukowców — chemików, biologów, botaników i fizyków oraz matematyków z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. Ludzie ci uznali unikalność walorów

Jak ochronić rzeki?

środowiska przyrodniczego Wybrzeża Środkowego za bezcenny materiał do badań, który efektownie ma być uchronienie tego środowiska przed niszczącą siłą przemysłu i urbanizacji. Ich pracy patronują odpowiednie komórki Polskiej Akademii Nauk.

Doc. dr Maurycy Kalfus oświadczył ostatnio pracę poświęconą badaniom na temat prognozowania stopnia i cech charakterystycznych zanieczyszczenia i samoczyszczania się krótkich, wartkich rzek Pomorza Środkowego. Prace te, prowadzone przez Zakład Chemii WSP w Słupsku wymagają przetwarzania tak dużej ilości danych, że stosowanie komputerów jest konieczne, a przy tym prognozowanie nieodczłowieczne.

Badania słupskich naukowców opierają się na wzorcach amerykańskiego uczonego W. E. Dobbinsa. Przydatność i nieodzowność dla przyszłości tych badań potwierdzili naukowcy wielu krajów w 1974 roku podczas konferencji IFIP — Międzynarodowej Organizacji Przetwarzania Informacji — w Belgii. (PAP)

Nikt nie chce się godzić z tym, by samemu tracić czas na czekanie, gdy jego partner może się spóźnić.

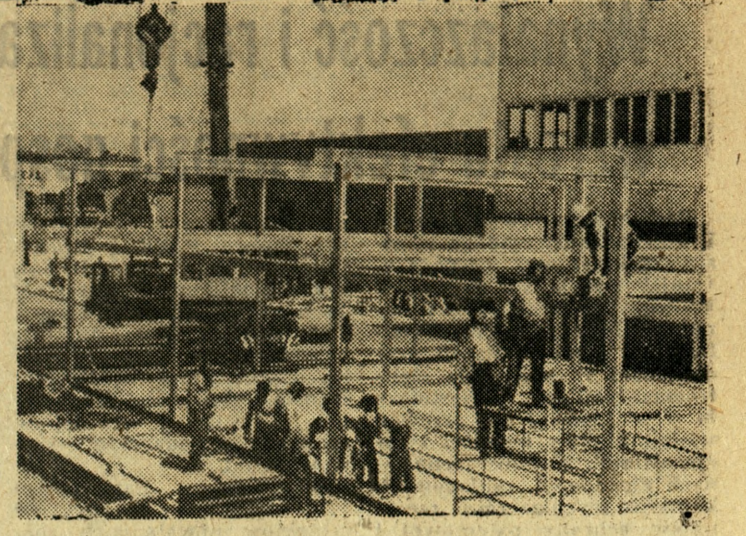
Podobnie rzecz ma się z terminowymi umowami; chodzi tu o zwykłe dotrzymywanie słowa w sprawie, w której coś się komuś obiecało. Złatwia się nader często „może w maju, może w grudniu...”. Mimo, że obiecało się sfinalizować ją w kwietniu.

I tak koło się zamyka. Koło zbiorowej niepunktualności.

Dlatego u nas wiecznie się czeka. Albo na kogoś, z kim się jest umówionym, albo na załatwienie sprawy, której termin już minął lub właśnie mija. W ten sposób czas nam ucieka. Problemy tracącego czasu i właściwej gospodar ki nim należąc do szczególnie aktualnych tematów współczesności. Zostanowiąmy się więc, czy istotnych, a dotąd nie wykorzystanych rezerw czasowych nie wygospodarujemy, jeżeli będziemy przeciwdziałać stalemu spóźnianiu się.

Zarówno u innych, jak i u... siebie.

WOJCIECH STASZEWSKI



50 lat oponiarstwa samochodowego

„Stomil” — dobry znak

Nie przypuszczał zapewne Paweł Nestrypke, organizując w roku 1928 Centralną Poznańską Fabrykę Wyrobów Gumowych Spółka Akcyjna — iż kładzie kamień węgielny pod rozwój polskiego przemysłu oponiarskiego. Jego pomysł założenia fabryki, która miała produkować opony dla kilkudziesięciu poznańskich autobusów, można by uznać za niepoważny, gdyby wkrótce nie przyniósł znamiennych rezultatów. Dzięki solidności swoich wyrobów, fabryka szybko pozyskiwała wciąż nowych odbiorców, powiększała produkcję. Stosunkowo gładko przeszedł okres kryzysu światowego lat trzydziestych, któremu nie oparły się znacznie silniejsze firmy.

Nie wiadomo już dzisiaj, kto z uczestników rozpisanej przez zarząd spółki konkursu wpadł na pomysł nazwania fabryki i jej wyrobów mianem „Stomil”. Ten znak ochronny, określający producenta towaru, wyroby poznańskiego „Stomilu” noszą od roku 1931.

Marka „Stomil” stała się symbolem wysokiej jakości, dzięki której młoda firma szybko umacniała swoją pozycję na rynkach krajowym i zagranicznym. Potwierdzają to listy od użytkowników, zawierające wiele słów uznania pod adresem poznańskiego producenta. Oprócz firm transportowych, wśród nadawców listów znaleźć można uczestników Rajdu Monte Carlo oraz innych międzynarodowych wyścigów samochodowych. Stomilowskie opony do brzo zdawały egzamin na śliskich i oblodzonych nawierzchniach górskich tras. Niektóre przejeżdżały do 85 000 kilometrów, co przy ówczesnym stanie techniki świadczyło o bardzo wysokiej ich jakości.

Obok podstawowego asortymentu — opon ciężarowych i autobusowych — markę „Stomil” nosiły też opony motocyklowe, rowerowe, polskie opony lotnicze oraz dętki.

Jeszcze przed wybuchem wojny postanowiono ze względów strategicznych wybudować zakład filialny w Debicy (obecnie woj. rzeszowski). Mając przed sobą perspektywę rozwoju Spółka Akcyjna „Stomil” przystępuje do budowy nowego zakładu. Skierowano wówczas do Debicy najlepszych fachowców w celu przygotowania fabryki do rozruchu. Wyposażono ją także w najnowocześniejsze maszyny i urządzenia. Po wojnie zakładowi temu nadano samodzielność, a w latach 60-tych stał się on jedynym w kraju producentem opon i dętek motocyklowych oraz rowerowych. Dzięki dalszym nakładom inwestycyjnym przerósł poznańską macierzystą jednostkę, produkując dzisiaj opony dla miliona samochodów osobowych rocznie; połowa produkcji to opony radialne.

Najmłodszym dzieckiem w oponiarskiej rodzinie są Olsztynskie Zakłady Opon Samochodowych, należące do największych fabryk tego typu w Europie. Podobnie jak przy budowie filii w Debicy, tak i tym razem trzonem załogi

olsztynskiej sformowano głównie z doświadczonych poznańskich stomilowców, którzy szkolili na miejscu nowych fachowców.

Tak więc Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” stały się nie tylko kolebką polskiego oponiarstwa, lecz także kuźnią jego kadr.

Warto przy okazji zaznaczyć, iż ze zrozumiałych względów bezpieczeństwa opony należą do tych nielicznych wyrobów, które można produkować w zasadzie wyłącznie w pierwszym gatunku. Już drobne wady estetyczne decydują o przeklasyfikowaniu do gatunku drugiego. Jeśli produkt posiada jakieś wady użytkowe, jest zaliczany bezwzględnie do braków. Mimo wysokich wymogów, przeciętny roczny wskaźnik jakości w poznańskim „Stomilu” oscyluje wokół „jedynki”. Świadczy to o rzetelnej pracy załogi, która w tej niełatwej pracy dawała niejednokrotnie dowody swojego przywiązania do zakładu i fachowych umiejętności. Kwalifikacje rosną przez ciągłą pracę, a wystarczająco wspomnieć, że prawie połowa pracowników związana jest ze „Stomilem” od ponad dziesięciu lat, a czwarta część załogi obchodziła swoje zawodowe dwudziestopięcioletie na poznańskiej Starolecie.

Obecnie wyroby ze znakiem „Stomil” znane są powszechnie w kraju i za granicą. Dobra opinia i chęć nawiązania do tradycji polskiego oponiarstwa legły u podstaw nadania nazwy „Stomil” wszystkim przedsiębiorstwom, skupionym w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego. Tak więc od roku 1970 znak „Stomil” spotykamy już nie tylko na oponach i dętkach, lecz także na węzłach gumowych i tworzywach sztucznych, taśmach przenośnikowych gumowych i z PCV, obuwiu gumowym i tekstylnym, akcesoriach samochodowych, artykułach sportowych oraz sanitarno-higienicznych. Wszystkie te wyroby produkują bowiem należące do wymienionego zjednoczenia przedsiębiorstwa. Ich rozwój oraz unowocześnianie produkcji wspomagają stomilowskie instytucje i ośrodki naukowo-badawcze, przedsiębiorstwa projektowo-wykonawcze oraz zakład doświadczalny.

Jak widać, marka „Stomil” zyskała znaczną siłę przebicia, przyniosła stomilowskim wyrobom renomę.

Wkrótce PZOS „Stomil” obchodzi swoje 50-lecie. Jest to równoznaczne z półwieczem polskiego przemysłu opon samochodowych. Wszystko wskazuje na to, że fabryka będzie się rozwijać pomyślnie również w drugim półwieczu. Będzie ona między innymi produkować — jako jedyna w Polsce — opony największych rozmiarów, potrzebne kopalniom i przedsiębiorstwom budowlanym.

Znak „Stomil” będzie nadal symbolem dobrej jakości wyrobów w kraju i poza jego granicami.

DANUTA MARCINKOWSKA

Wynalazczość i racjonalizacja źródłem wzrostu efektywności gospodarowania

Pod hasłem „Wynalazczość i racjonalizacja źródłem wzrostu efektywności gospodarowania” odbyła się 29 bm. w Warszawie ogólnokrajowa narada działaczy ruchu wynalazczości i racjonalizacji pracowników w przemyśle elektromaszynowym. Uczestniczyło w niej ponad 800 przedstawicieli klubów techniki i racjonalizacji, pionów technicznych zjednoczeń, zakładów komórek wynalazczości, rzeczowników ochrony patentowej i aktywów związkowych.

Celem spotkania było podsumowanie dorobku i omówienie zadań ruchu wynalazczo-

go wynikających z uchwały VII Zjazdu PZPR i zaleceń sformułowanych przez II Krajową Konferencję Partijną. Narada była jednym z elementów ogólnokrajowej dyskusji poprzedzającej XII Plenum KC PZPR, które będzie poświęcone dalszemu umacnianiu roli nauki i techniki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju.

Do Urzędu Patentowego PRL zgłoszono ponad 2000 projektów nowatorskich rozwiązań technicznych i technologicznych — co świadczy o wzroście aktywności innowacyjnej pracowników. Każda

TELEWIZJA

Potrzebny był inny minister...

Wokół osoby króla Stanisława Augusta Poniatowskiego od dawna toczy się spór, w jakim stopniu można mu przypisać postępy i sukcesy polskiego Oświecenia, a w jakim stopniu należy obciążyć go odpowiedzialnością za upadek państwa polskiego.

Pracę nad tym problemem podjął prof. dr Janusz Tazbir podczas kolejnych „Prawd i legend” emitowanych w telewizyjnym bloku „Tylko w niedzielę” nawiązywał zarówno do pozytywnych, jak i do negatywnych cech króla. Tytuł programu brzmiał: „Mecenas kultury”. W tej dziedzinie trzeba oddać Stanisławowi Augustowi to, co mu się należy. Zaraz po wstąpieniu na tron w 1764 roku stworzył w Warszawie żywy ośrodek artystyczny, sprządał wybitnych architektów z zagranicy, popierał rozwój literatury i sztuk plastycznych. W rok po jego koronacji, z jego to inicjatywy powstał w Warszawie pierwszy publiczny teatr. Król patronował przebudowie i wyposażeniu zamku warszawskiego oraz budowie Łazienek. Pozostawił po swej działalności trwałe ślady w polskiej kulturze.

Są to wszystkie sprawy na ogół znane, lecz zespół dyskutujących — momentami bardzo polemicznie — przed kamerami telewizyjnymi zastanawiał się, czy Stanisław August nie przykładał właśnie do ich urzeczywistnienia zbyt dużej wagi kosztem innych spraw państwowych. To przecież wraz ze znaczącymi osiągnięciami w dziedzinie kultury i sztuki przyszyły rozbiory Polski. Nasz ostatni król byłby zapewne świetnym ministrem kultury i sztuki. W czasach, w których rządził, najbardziej jednak potrzebny był krajowi inny minister. Spraw zagranicznych. (wos)

echa naszych publikacji

W związku z informacją pt. „Nawy lek z Zakładu „Herbapol” w Kłecze” („Głos Wielkopolski”, 11. 5. 1978) uzyskana w Przedsiębiorstwie Wdrażania Postępu Technicznego i Organizacyjnego „POSTEOR” w Poznaniu, otrzymaliśmy wspólne pismo od zastępcy dyrektora do spraw naukowo-badawczych Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, doc. dr. hab. Piotra Gorreckiego i zastępcy dyrektora do spraw produkcji Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” — mgr. Bronisława Kotlarka. Oto fragmenty listu:

„...prostuje niniejszym, że nie ma i nie będzie nowego leku pod nazwą Sylimaryna” produkcyj Zakładów Zielarskich „Herbapol” w Kłecze. W aptekach znajduje się natomiast lek pod nazwą „Sylimarol”, produkowany od pół roku przez Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”. Preparat ten został opracowany w ramach kilkuletnich, kompleksowych badań naukowych nad środkami ochronnymi i leczniczymi tkanek wątroby, wykonywanych w Instytucie Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu. (...) Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłecze uczestniczyły w procesie wdrożenia jako kooperant Poznańskich Zakładów Zielarskich w zakresie produkcji półproduk-

Nie wie lewica...

tu, według opracowanej w IPZ technologii. Ewentualne modyfikacje i zmiany procesu technologicznego z uwzględnieniem specyficznych warunków danego zakładu, po zakończeniu procesu technologicznego należą do praw i obowiązków każdej jednostki gospodarczej. W przypadku produkcji środków leczniczych należy jednak uwzględnić ewentualne zmiany efektu terapeutycznego, spowodowane tymi modyfikacjami.”

Z tym stanowiskiem zapoznaliśmy dyrektora Przedsiębiorstwa Wdrażania Postępu Technicznego i Organizacyjnego „POSTEOR” w Poznaniu mgr. Krystiana Witaszaka. Poniżej fragmenty otrzymanego wyjaśnienia, podpisanego przez mgr. Wojciecha Wize- nara, kierownika zespołu poznańskiego „POSTEOR-u”:

„Sylimarol” jest handlową nazwą leku otrzymywanego z nasion ostropestu plamistego. Składnikiem terapeutycznie czynnym w tym leku jest sylimaryna („POSTEOR” prostuje tym samym błędną informację przekazaną nam poprzednio — red.). W trakcie przemysłowego sprawdzania metody izolacji sylimaryny z nasion, opracowanej przez IPZ w Poznaniu, zespół pracowników Zakładu „Herbapol” w Kłecze opracował własną, oryginalną, przemysłową

złotówka wydatkowana na wynalazczość zaowocowała blisko 8-złotowym efektem ekonomicznym, natomiast złotówka wypłacona autorom po myślowym tytule wynagrodzenia zwróciła się niemal 20-krotnie.

Również 29 bm. w kopalni „Wujek” w Katowicach odbyło się spotkanie czołowych racjonalizatorów i wynalazców górnictwa, poświęcone podsumowaniu wyników współzawodnictwa w tej dziedzinie w roku 1977. (PAP)

„Klub pod znakiem zapytania”

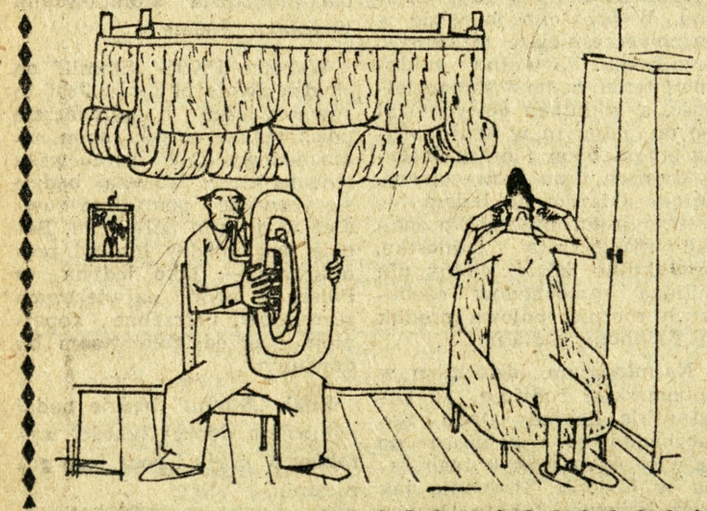
Dla kandydatów na wydziały historyczne uniwersytetów

Naczelna Redakcja Programów Oświatowych i Popularnonaukowych Polskiego Radia organizuje 31 maja br. kolejne spotkanie w radiowym „Klubie pod znakiem zapytania”. Tym razem udział w audycji mogą wziąć osoby, ubiegające się o przyjęcie na wydziały historyczne uniwersytetów (Kierunki: historia, archeologia, etnografia i muzykologia). Na pytania zgłaszane telefonicznie w dniu emisji programu (Rozgłoszenia Poznańska: nr telefonu 630-51 oraz Polskie Radio w Warszawie: tel. 28-10-12 w godzinach od 12 do 17, a także PR Warszawa tel. 44-74-31 w czasie trwania audycji od godziny 18.25 do 19.15) odpowiadać będą zaproszeni do studia w Warszawie, Krakowie i Poznaniu członkowie komisji egzaminacyjnych. (o-zr)

technologie otrzymywania suchego wyciągu o wysokiej zawartości substancji czynnych oraz o bardzo dużym uzysku ekstraktu w stosunku do surowca (z dodatkowych informacji uzyskanych od W. Wize- nara wynika, że metoda opracowana w IPZ uwzględniła warunki laboratoryjne, natomiast technologia opracowana przez pracowników Zakładu „Herbapol” w Kłecze została przystosowana do warunków produkcji przemysłowej, nadto pozwala zwiększyć zawartość sylimaryny w półprodukcie niezbędnym do wytworzenia „Sylimarolu” z około 40 procent w przypadku metody opracowanej w IPZ do około 75 procent — red.). Przemysłowa technologia opracowana przez pracowników Zakładu „Herbapol” w Kłecze została zgłoszona do Urzędu Patentowego PRL (...). Wszelkie próby kliniczne odbywały się w oparciu o preparat otrzymany według nowej, przemysłowej technologii (...).

OD REDAKCJI: Na marginesie omawianej sprawy raz jeszcze nasuwa się refleksja o potrzebie przekazywania prasie rzetelnej informacji oraz retoryczne pytanie pod adresem producenta Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” — Sylimarolu: czy jego wiedza o technologii wytwarzania półproduktu przez kooperanta — zakład w Kłecze — nie powinna być uzupełniana bieżąco?

HUMOR I SATYRA



POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Halina Auderska — „Babie lato”, wyd. III, Kłw, s. 339, z 33.
Ryszard Bińkowski — „Parszywiec”, wyd. Łódź, s. 172, z 18.
Janina B. Górkiewiczowa — „Najdłuższy rok”, tom III „Słowiackich lat”, LSW, s. 327, z 37.
Waldemar Kotowicz — „Godzina przed świtem”, wyd. IV, Wyd. MON, s. 328, z 30.
Stanisław Lem — „Cyberiada”, wyd. IV, Wyd. Literackie, 516, złotych 55.
Ewa Ostrowska — „Pamiętaj o rózę”, wyd. MON, s. 272, z 24.
Józef Ożga Michalski — „W kogo trafi grom”, LSW, s. 383, z 40.
Jan Parandowski — „Niebo w płomieniach”, wyd. XIII, Iskry, s. 402, z 40.

SPORT-SPORT-SPORT



Pierwsza wygrana Polek

Dokończenie ze str. 1.

nut zdołały odrobić wszelkie straty, a kiedy na boisko weszła Komorowska, Polki w 14 min. po jej skutecznej akcji uzyskały prowadzenie 19:18. Od tego momentu nasze reprezentantki nie straciły już prowadzenia i spotkanie rozstrzygnęły na swoją korzyść. Nie doszłoby do tego jednak, gdyby nie świetny występ koszykarki poznańskiej AZS — Teresy Komorowskiej.

Zawodniczka ta znana jest dobrze polskiej publiczności i o jej grze mieliśmy możność pisać wiele razy w sprawozdaniach ze spotkań ligowych. Wczoraj Komorowska rozegrała jednak jeden z najlepszych meczów w swej karierze. Była bezkonkurencyjna w walce na tablicy, gdzie zebrała wiele piłek zarówno w ataku jak i w obronie. Dzięki swym warunkom fizycznym i waleczności zdołała wybić większość piłek w podkoszowy tok. Swoją bardzo udaną występowanie udokumentowała uzyskaniem aż 30 punktów.

Punkty dla Polski zdobyły: Komorowska 30, Fromm 10, Kaluta Gorzelana i Iwaniec po 8, Linka 3. Dla Węgier: Kiss 16, Szabics 14, Lerner 12, Belobek i Nagy po 8, Szuchy 6.

Bardzo ważne dla końcowego układu tabeli były też pozostałe wczorajsze mecze finału „A”. W pierwszym z nich Jugosławia nad-

spodziewanie łatwo zwyciężyła Francję 81:69 (44:28). Jugosłowianki rozegrały bardzo dobre spotkanie, a w ich zespole wybijającą się zawodniczką była rozgrywająca Demsar. Imponowała ona świetnym przebiegiem sytuacji na boisku, a wiele razy także udanymi wejściami pod kosz, z których zdobyła sporo punktów. Dzięki temu zwycięstwu koszykarki Jugosławii zapewniły już sobie srebrny medal w tegorocznych mistrzostwach Europy.

W ostatnim wczorajszym pojedynku zespół CSRS wyraźnie zwyciężył B. Igarie 95:71 (52:41). Koszykarki CSRS dla których stawka tego meczu był medal w poznańskich mistrzostwach odniosły zasłużony sukces. W ich drużynie bardzo dobrze spisywały się Kopecka i Klimesova, natomiast w Bułgarii zawiodły nieco rozgrywające.

Po wczorajszych spotkaniach wytworzył się w tabeli bardzo ciekawy układ. Przesądzone są już losy złotego medalu (ZSRR i Jugosławia). W meczu o brązowy medal spotkają się zespoły CSRS i Francji. Jeśli chodzi o polski zespół to jeżeli zwycięży w dzisiejszym meczu z Jugosławią — zajmie piąte miejsce w mistrzostwach. Jeśli jednak Polki przegrają ten pojedynek to uplasują się na ostatniej pozycji. Będą miały bowiem tę samą liczbę punktów co Węgry oraz Bułgaria, ale gorszy bilans w bezpośrednich spotkaniach.

TABELA GRUPY „A”

1. ZSRR	5	10	497-311
2. Jugosławia	5	9	416-413
3. CSRS	5	8	387-376
4. Francja	5	8	370-377
5. B. Igarie	6	7	469-385
6. Węgry	5	6	360-358
7. Polska	5	6	337-315

W finale „B” zapadły wczoraj pierwsze rozstrzygnięcia. Najlepszym zespołem grupy okazała się Rumunia, która w ostatnim swym meczu pokonała Włochy 72:63 (37:32). Reprezentacja Włoch zajęła drugie miejsce w finale „B”. W drugim meczu tej grupy Hiszpania pokonała RFN 71:64 (30:19).

TABELA FINAŁU „B”

1. Rumunia	5	10	358-315
2. Włochy	5	9	378-414
3. RFN	4	6	261-249
4. Holandia	4	6	276-281
5. Hiszpania	4	5	280-255
6. Szwecja	4	4	245-324

Dzisiaj w ostatnim dniu mistrzostw odbędą się kilkanaście ciekawych spotkań. Haromogram spotkań jest następujący: godz. 10. Holandia — RFN, godz. 11.45 Szwecja — Hiszpania, godz. 13.30 mecz dziennikarzy Polska — Europa, godz. 14.30 mecz byłych reprezentantek Polski Poznań — Warszawa, godz. 16 CSRS — Francja, godz. 17.45 ZSRR — Węgry, godz. 19.30 Polska — Jugosławia, godz. 21.15 ceremonia zamknięcia mistrzostw Europy.

WIESŁAW ŁUCZAK

Miss koszykarek



Ponad 100 dziennikarzy akredytowanych przy mistrzostwach Europy koszykarek wybrało spośród wszystkich zawodniczek uczestniczących w imprezie — „miss mistrzostw”. Została nią Francuzka Maryse Solla, która wyprzedziła Barbo Lindqvist (Szwecja) i Alene Bardonovą (CSRS). (wit)

Fot. — T. Koebsch

Mistrzostwa państw socjalistycznych

We florecie kobiet bez medalu

We florecie kobiet — kolejnej konkurencji XVI mistrzostw państw socjalistycznych w szermierce, rozgrywanych w Bukareszcie, triumfowała Pawlenko (ZSRR) — 4 zwycięstwa. Zawodniczka ZSRR pokonała w barażowym pojedynku Jenke (NRD) 5:3, która odniosła w finale podobnie jak jej rywalka też cztery zwycięstwa. Trzecie miejsce przypadło ex aequo Zagariowej (ZSRR) i Dick (NRD). Obie wygrały po dwie walki i miały idealnie rów-

ny stosunek trafień. Piąta była Cakowa (ZSRR) — 2 zwycięstwa, a szósta Cazan (Rumunia) — 1 zwycięstwo.

Z naszych reprezentantek najlepiej wypadły juniorki: Jolanta Królikowska uplasowała się na miejscu siódmym, a Agnieszka Dubrawska na dwunastym. Pozostałe zawodniczki: Krystyna Rachel, Kamila Składanowska i Małgorzata Bugajska odpadły w pierwszej eliminacji. (PAP)

Zwycięstwo Fibaka w Roland Garros

W Paryżu rozpoczął się w poniedziałek jeden z największych turniejów tenisowych na świecie — otwarte mistrzostwa Francji. Na kortach „Roland Garros” pierwszym przeciwnikiem Wojciecha Fibaka był Egipcjanin Ismail el Shafel. Polak wygrał to spotkanie 6:4, 2:4, 6:4, 6:4. Mecz polskiego tenisisty z el Shafielem był wydarzeniem pierwszego dnia turnieju, a Polak rozstawiony w mistrzostwach z nr 11, cieszył się tu dużą popularnością. (PAP)

J. Brzeźny najszybszy w Anglii

W poniedziałek został rozegrany pierwszy etap kolarskiego wyścigu Dookoła Anglii. Najszybszym na trasie z Brighton do Bournemouth (160 km) był Jan Brzeźny. Polski kolarz okazał się najszybszym z pięciuosobowej czołówki na finiszu wyprzedził Czechosłowaka Kostadinowa oraz Amerykankę Pringle. Wszyscy oni uzyskali czas 3:35.28. (PAP)

9:0 dla Polski w sparingowym meczu

Za dwa dni początek



czy gdyby teraz strzelał tę „jednostkę”, czyby tremę przed polskim bramkarzem? Tapper uśmiechnął się i powiedział: — Był to czysty przypadek. Karne wykorzystuję w 99 procentach. Nie wiem nawet, jak to się wów- czas stało. Jestem pewien, że gdyby drugi raz powtórzyła się taka sytuacja, polski bramkarz nie miałby najmniejszych szans.

Brazylijska gazeta „Journal do Brasil” opublikowała wywiad z trenerem naszej reprezentacji Jac- kiem Gmochem, który ujawnił „żelazny” skład swej drużyny, wymieniając 14 nazwisk piłkarzy, których najprawdopodobniej grać będą w inauguracyjnym meczu z RFN 1 czerwca w Buenos Aires. Oto skład Polaków podany przez brazylijską gazetę: Tomaszewski, Szymanowski, Żmuda, Maculewicz, Rudy — Kasperczak, Deyna, Boniek — Lato, Lubanski, Szarmach. J. Gmoch oświadczył, że duble- rem Maculewicza w obronie będzie Gorgon. Lubanckiego — gdy- by oczywiście zaszła potrzeba — może wymienić Nawalka, a Szarmacha — Iwan.

Według informacji, jakie napły- nęły do Buenos Aires z Rosario, wszystko przebiega zgodnie z planem. Polacy czują się dobrze i koncentrują się przed pierwszym meczem z RFN.

W argentyńskiej prasie i wśród dziennikarzy toczą się dyskusje na temat szans poszczególnych zespo- łów. Mówi się o tym, że tegorocz- ne mistrzostwa świata będą ostrą konfrontacją koncepcji wybranych przez trenerów „praktyków” i tre- nerów, którzy usiłują wprowadzić naukowe metody do trenin- gu i do samej gry. Zdaniem więk- szości fachowców, tym razem nie- mogą oni jeszcze liczyć na całko-

wity sukces. Ale uważa się, że jeżeli Brazylia zostanie mistrzem świata, będzie to swego rodzaju sukces „technokratów”, bowiem trener Claudio Coutinho zalicza- ny jest do nowej generacji tren- nerów i właśnie w swojej pracy korzysta z naukowych metod.

W Argentynie panuje jesienne pogoda, od dwóch dni jest chłod- no. Przedpołudniowe treningi na- szych piłkarzy w Jockey Clubie odbywają się w niezbyt sprzyjają- cych warunkach. Po południu jest zwykle nieco cieplej i wówczas trener Jacek Gmoch aplikuje za- wodnikom większą porcję ćwiczeń z piłką.

Reprezentacja Polski rozegrała sparing w Jockey Clubie z rezer- wami miejscowego zespołu New- well's Old Boys. Spotkanie to za- kończyło się zwycięstwem naszych piłkarzy 9:0. Deyna zdobył 5 bra- mek, Boniek — 2, Lato i Lubanski — po 1. Grano dwa razy po 10 minut. Mecz obserwowała grupa dziennikarzy europejskich, którzy bardzo żywo interesują się formą Polaków. Nasza drużyna potrafiła w spotkaniu jako zwykły tren- ning, okresami zwalniała go, przyspieszając dopiero pod bram- ką przeciwnika, „Ostre strzelanie” — tak określono ten sparing. Kilka świetnych interwencji miał bramkarz Tomaszewski, który jest w dobrej formie, wbrew pogło- som rozpowszechnionym przez szan- sowną sensację miejscowe gazety po- południowe. Drużyna polska grała w składzie: Tomaszewski, Szy- manowski, Gorgon, Żmuda, Macule- wicz, Deyna, Nawalka, Boniek, Kupciewicz, Lato, Lubanski.

PAP

**Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Turystycznego „Przemysław” w Poznaniu**

zwraca się z uprzejmą prośbą do mieszkańców
Poznania o zgłaszanie

WOLNYCH POKOI

w celu kwatrowania gości z kraju i zagranicy
w czasie 50 Międzynarodowych Targów
Poznańskich.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Biuro Zakwaterowania WPT „Przemysław”**, ul. Głogowska 16 ok. nr 13,
telefon 639-83 i 208-306. 1649-K1

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN PAKUJĄCYCH W POZNANIU

PRZYJMIE

W CELU NAUKI ZAWODU UCZNIÓW

W ZAWODZIE:

- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ.

Nauka trwa 3 lata. Wynagrodzenie płatne wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Maszynowego.

Po ukończeniu nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących, możliwość skierowania do szkół średnich.

Zapisy przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu**, ul. Smoluchowskiego 1/9.

1864-K1

Praca

Potrzebna pomoc do 2 osób. Promienista 15. 50609g

Kobieta i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni. Promienista 15. 50609g

Panią do sklepu cukierniczego — potrzebna. Zgłoszenia: ul. Czesława 14 m. 13, godz. 15-17. 50609g

Cocktail - Bar „Hortex”. Poznań, zatrudni zaraz zmywające, pomoce cukiernicze, sprzątaczkę, chłodziarzy, elektryków w pełnym i niepełnym wymiarze godzin. Zgłoszenia: ul. Głogowska 29, 1 piętro. 57862g

Reparatura potrzebna zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 50112g.

Przyjmę czeladnika i ucznia stolarskiego. Jarochowskiego 10. 50649g

Warsztat samochodów osobowych przyjmie ucznia. Poznań, Mogileńska 23. 50738g

Potrzebna dobra krawcowa do szycia konfekcji damskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50657g.

Zatrudnię blacharzy, dekarzy i pomocników. Zgłoszenia Poznań, Kuźnica 18 m. 7, godz. 15-20. 50813g

Potrzebna biegła krawcowa — bieliśniarka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50662g.

Kupno

Kupię „Orkan” do zielonki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 50649g.

Maszynę „Overlock” kupię. Milnik. Os. Piastowskie 61 m. 20. 50834g

Sprzedaż

Sprzedam kosiarstwo - ładowacz „Forsyth” w bardzo dobrym stanie i silnik wysokoprężny do „Stara”. Marek Duda Grabkowo 21, gmina Jutrosin woj. leszczyński. 694p

Przycepe campingową N 126 z przedziałem, lodówka, zaczepem Fiat 125, ulepszoną, 100 m kable, 2 butle gazowe, stan idealny, sprzedam. Grodzisk Wlkp., tel. 135. 683p

Sprzedam przycepe zbieżającą nową do słomy. Łańskie, Witkowskiego 18, 64-005 Racot. 682p

Sprzedam kombajn do bu raków „Orlik”. Józef Pałeczny, 56-300 Milicz, ul. Pułaskiego 4. 1167-K2

Sprzedam radio „Amator Stereo” magnetofon 1417 S. Lech Gętki Gostyn. Powst. Wlkp. 42. 695p

Ursus C 325 sprzedam. Lesław Hofnowski Prusim, 64-420 Kwidz. 700r

2 ciągniki C-4011. jeden do remontu i przycepe. sprzedam. Roman Skrzyński, Binowo, em. Stare Czarnowo, woj. Szczeciński. 1295-K2

Samochody

Zuka A 03 sprzedam. Ireneusz Ceglarek, Komorówko 23 em. Rakoniewice p-ta Jabłonna. 50773g

Pilnie sprzedam Fiat 500 D, rocznik 1964. Gnieźno Laskiego 14 m. 2. 715p

Sprzedam Moskwicę 402. Nowy Tomyśl, ul. Polna 19. 709p

Moskwicę 407 sprzedam. Września, ul. Malborska 16. 617p

Pilnie zamienię „Ladę” na nowego Fiata 125p. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50946g.

Sprzedam Fiat 125, 1974 rok. Telefon 470-24. 50600g

Lokale

Zamienię mieszkanie własnościowe M-5, w centrum Gdyni — na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, ul. Szanięckiej 4 m. 4, tel. 602-93. 57733g

Pokój wynajmę panienkom pracującym w Wołkowysku 17/19, Mała. 50833g

Zamienię mieszkanie trzy pokojowe, samodzielne, wygodne, elektryczne ogrzewanie, Łazarz — na mniej szej, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 50842g

Jaworzno! M-3 (54 m, komfortowo, telefon) zamienię na podobne w Poznaniu. Listy: „4001” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 1236-K2

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, korytarz, balkon, telefon, piec, II piętro, 45 m² — na 1 pokój, kuchnię, komfortowe, 3 o. o. 38 m², I piętro, kawalerkę, spółdzielcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50835g.

Nieruchomości

Wrocław — dzielnica willowa, sprzedam pół bliźniaka (z dużą pracownią) — do wykończenia. Atrakcyjny projekt indywidualny. Oferty 40794, Wrocław, Prasa, Podwale 62. 1236-K2

Domek jednorodzinny piętrowy, względnie partetowy do zamieszkania, ewentualnie rozpoczęta budowa w Poznaniu lub przy granicy, zaraz kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50882g.

Sprzedam dom jednorodzinny, z wszelkimi wygodami, 3500 m² ogrodu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 50843g

Willę, wolne piętro, 100 m² ogródka, garaż, telefon — Os. Warszawskie. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 50839g.

Działkę budowlaną z materiałami budowlanymi 850 m² i działkę 0,5 ha, nadającą się na ogrodnictwo w Ostrowie Wlkp., Gorzycka 69, sprzedam. Wiadomość: Joanna Łopata, 56-400 Oleśnica Śl., ul. Mickiewicza 4 B m. 3, tel. Oleśnica 33-07. 50609g

Sprzedam działkę ogrodniczą 0,5 ha, woda na miejscu. Czerwonak koło Poznania. Wiadomość — Czerwonak, Gdynska 92, Jan Wisniewski. 50764g

Boszkowo — domek letni, c. o., z ogródkiem, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50865g.

Kupię dom w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 50867g.

UNIEWAŻNIA się

zagubioną pieczęć o następującym brzmieniu:
**WOJEWÓDZKA
SPÓŁDZIELNIA
PRACY USŁUG
PRALNICZO-
FABRYKARSKICH
„SWIT”
w Poznaniu
Punkt Usługowy nr 202
Gnieźno,
ul. Warszawska 38
1267-K2**

Różne

Blotniki z tworzywa — Syrena, Renault, Dacia, Wartburg, Volkswagen, Skoda 100, wszystkie Moskwy, wykonuje Lissowski 05-815 Michałowiec k/Ursusa, 1 Maja 32, tel. 49-05-35. 1226-K2

Naprawa lodówek. Łuczak, tel. 20-44-79. 57792g

Komunikat

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu, informuje, że od dnia 8 czerwca — 23 czerwca 1978 r. przeprowadzane będą:
SZCZEPIENIA SWIN PRZECIW ROŻYCY
na terenie miasta Poznania.
Zgłoszenia przyjmuje **Miejska Lecznica dla Zwierząt w Poznaniu**, ul. Grunwaldzka 248 do dnia 6 czerwca 1978 r., tel. 983 lub 67-44-38. 1867-K1

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, brat, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, sp.

LEONARD STRYJAKOWSKI powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja br. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1978 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 53, nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier, wujek i zięć, sp.

STANISŁAW RYSZKA

mgr historii

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1978 r., o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Czerwonak, Plac Zielony 3 m. 12. 1976-U3

† Dnia 28 maja 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 42, nasz mąż, nasz ojciec, syn, brat, szwagier, wujek i siostrzeniec, sp.

EDWIN REGORIUS

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

ul. Piłmienna 11 b m 7. 50602g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 62, nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek, sp.

mgr EDMUND SZULC

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

matka z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji, ul. Różana 12 m. 7. 1975-U3

† Dnia 28 maja 1978 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 78, nasz najukochańszy, troskliwy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadziś, sp.

dr med. Kazimierz PASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 14, na cmentarzu górczyńskim. Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 6 czerwca o godz. 8.30 w kościele św. Anny.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci, wnuczka i rodzina

ul. Matejki 51 m. 4, Katowice, Tarnowskie Góry. 50943g

† Dnia 29 maja 1978 roku, zmarła w wieku 35 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza jedyna najukochańsza córka, sp.

LUBOMIRA PRZYBYŁ

mgr chemii

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 15, z domu żałoby w Opalenicy, ul. Wyzwolenia 77.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

50963g

ZDZISŁAW KACZKOWSKI

artysta Teatru Muzycznego w Poznaniu, członek władz Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego.

W Zmarłym straciłmy ofiarnego działacza, przyjaciela i współpracownika.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne
im. Henryka Wieniawskiego
w Poznaniu.

1901-K3

GRZEGORZ JASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Środzie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Środa Wlkp., Poznań, Ptaszkowo, Bydgoszcz. 50951g

† Dnia 28 maja 1978 roku, zakończyła pracę wity swój żywot nasza droga i ofiarna matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 92, sp.

STANISŁAWA STROJNA

z domu Chwiłkowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 czerwca br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Głogowska 115 m. 6, New York. 50907g

† Dnia 27 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. najdroższa, dzielna i ofiarna żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 75, sp.

TEOFILA MARIA BILLIP

z domu Mansz

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 50906g

S. † p.

WINCENTY BRZEZIŃSKI

zmarł nagle dnia 27 maja 1978 roku, namaszczony Olejami św.

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną

ul. Polna 66 m. 12. 50913g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 maja 1978 roku zmarła w 69 roku życia, sp.

MARTA SZYMCAK

z domu Kosińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 16 w Kotlinie.

W imieniu rodziny

syn ks. Zbigniew Szymczak

Włocławek. 50902g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja zmarł nagle mój drogi, nieodżałowany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

WACŁAW OWCZARZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 11, na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

W dniu 28 maja 1978 roku, przeżywszy lat 88, zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

BARBARA RATAJCZAK

z domu Aniela

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, Dzierżyńskiego 23 m. 4. 50608g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w 78 roku życia, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JADWIGA MARECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji, ul. Grottera 14 m. 7. 1971-U3

† Dnia 27 maja 1978 roku, zmarł nagle w wieku 70 lat, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

LUDWIK BRZEZINKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Winogrady 32, Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 15. 50

† W dniu 26 maja 1978 roku, zasnął w Bogu w wieku 90 lat, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, sp.

FRANCISZKA MISIORNA

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 czerwca 1978 roku, o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

1969-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 maja 1978 roku, zmarła nasza droga matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 81, sp.

MARIA CHĘCIŃSKA

z domu Kalmuczak

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 31 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1972-U3

† Dnia 26 maja 1978 roku po ciężkich cierpieniach w 39 roku życia odeszła od nas na zawsze moja najdroższa mamusia, ukochana córka, siostra, synowa, szwagierka i ciocia, sp.

BOŻENA KOSZ

z domu Krzyżaniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 czerwca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka i rodzina

Os. Jagiellońskie 5 m. 26. 1973-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1978 roku, zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 75 lat, nasz troskliwy, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR PIECHOTA

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Andrzejewskiego 18 m. 8. 50910g

† Dnia 28 maja 1978 roku, zmarła namaszczona Olejami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra i prababcia, przeżywszy lat 79

ANNA GRZYŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

50907g

† Dnia 28 maja 1978 roku, zmarł w wieku 79 lat, po długiej i ciężkiej chorobie drogi nam sp.

CZESŁAW KRUKOWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 14.30

